



# Widzimy się na Woodzie – jeśli gdzieś jest mój kawałek ziemi to właśnie tutaj!

Lidia Karolewicz  
14 lipca 2017

Jeśli gdzieś jest mój kawałek ziemi to właśnie tutaj! Na najpiękniejszym festiwalu świata Przystanku Woodstock. Tu są moje przyjaźnie, moje chwile radości, moja muzyka i cała miłość do tej ziemi – taki napis możemy przeczytać na jednej z koszulek Przystanku Woodstock 2016. Każdego roku pojawia się na tym Festiwalu kilkaset tysięcy osób. Co jest wyjątkowego w Przystanku Woodstock? Dlaczego cieszy się taką popularnością?

– Przyjeżdżam tu co roku. Dlaczego? Jest to jedyne miejsce na ziemi, gdzie mogę się czuć niezależny, wolny, nic mnie nie ogranicza – mówi Mateusz, student Akademii Morskiej w Gdyni. – Wstaję kiedy chcę, chodzę gdzie mi się podoba, towarzyszą mi ludzie i poznaje dziesiątki innych. Tak spotkałem moich przyjaciół. Kiedy krzyknąłem pod sceną: Czy jest ktoś z województwa pomorskiego?, odezwało się kilka osób. Postanowiliśmy się zaznajomić i do dziś dnia widzimy się nie tylko na Woodzie! Przede wszystkim przyjeżdżam tu dla atmosfery. Wbrew temu co wypisuje się na forach i słyszy w niektórych mediach, Festiwal pozwala zapomnieć o Bożym świecie, zmartwieniach i szarym życiu codziennym. A wszystkiemu towarzyszy niesamowita muzyka – z uśmiechem na twarzy wspomina woodstockowicz, który przyjechał tu po raz szósty.

## Organizacja festiwalu

Przystanek Woodstock w Polsce ma dwadzieścia dwa lata. W Czymanowie, nad Jeziorem Żarnowieckim odbyły się pierwsze koncerty wykonawców z różnych stron świata. Pomysłodawcą był Jurek Owsiak, który w ten sposób chciał podziękować wolontariuszom Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, za wszelką pomoc w zbiorce pieniędzy dla najbardziej potrzebujących. Woodstock to darmowa impreza, w której może uczestniczyć każdy. Zjeżdżają się ludzie z całego świata. Rozbijają namioty na terenie obejmującym 30ha. W ubiegłym roku zarejestrowano ok. 70 tys. samochodów, a pociągami podróżowało 75 766 osób, choć są to dane statystyczne, informuje Gazeta Lubuska, szacuje się, że co roku zjawia się aż pół miliona osób. Wielu z nich przyjechało już po raz któryś z kolei, ponieważ nie wyobrażają sobie wakacji bez Woodstocku.

## Festiwal od środka

Na Woodstocku jest też miejsce dla prawdziwych artystów, którzy mogą zaprezentować swoje zdolności. Kilka miesięcy przed festiwalem odbywają się przesłuchania zespołów. Często w ten sposób odkrywane są nowe talenty. Dla wykonawców jest to szansa na sławę.

Poza tym na Woodstocku wyznaczona jest specjalna scena, która nazywa się Akademią Sztuk Przepięknych. To właśnie w tym miejscu można spotkać się z postaciami z mediów: dziennikarzami, redaktorami, aktorami. W tamtym roku ASP odwiedzili między innymi: Maciej Stuhr, Tomasz Michniewicz, Karolina Korwin-Piotrowska. Redaktorka zwróciła uwagę na negatywne komentarze, którymi został okryty Woodstock. – Przed przyjazdem tutaj czytałam o Przystanku Woodstock. Nic z tych strasznych rzeczy, o których piszą prawicowe portale się nie potwierdza. ci, którzy tu nie byli, nie powinni na temat tej imprezy się wypowiadać – mówi dziennikarka w wywiadzie dla Gazety Lubuskiej.

Nie tylko młodzież przyjeżdża na Woodstock, lecz również rodzice z dziećmi, a nawet osoby w podeszłym wieku. Można dostrzec ludzi chodzących w pidżamach albo poprzebieranych za pokemony czy zwierzęta. Niektórzy sami

projektują nietuzinkowe stroje. Nie tylko ubrania zwracają uwagę, lecz także fryzury. Salony fryzjerskie w Kostrzynie są otwarte do późnych godzin. Przede wszystkim klientami są mężczyźni, którzy opuszczają stylistów z kolorowymi irokezami na głowach. Z Woodstocku można wrócić również z dreadami, styliści sami organizują pokazy i uczą, w jaki sposób zmieniać fryzury.

## **Walka z niesprawiedliwością**

Podczas Woodstocku rok temu, po informacji o zamachu we Francji, pod główną sceną tysiące osób zaśpiewało Marsyliankę i z kolorowych stu dwudziestu tysięcy kartonów ułożono flagę. Był to dowód, że ludzie mogą wspólnie solidaryzować się z poszkodowanymi. Jurek Owsiak wołał ze sceny: Ta straszna tragedia mogła wydarzyć się wszędzie. Nie nadużywajmy wrogości i nienawiści! Nie rozwiążemy problemów świata odgradzając się od niego drutami kolczastymi i okopując fosami, nie jest prawdą, że jeśli się ogrodzimy i okopimy, to będziemy bezpieczni! Musimy zmienić nasze myślenie o religii, o innych ludziach, nauczyć się pokojowo współżyć!

Na Woodstocku swoje miejsce znajdują różnorodne instytucje, na przykład MONAR, których idea jest chęć niesienia pomocy osobom uzależnionym oraz Amnesty International, Greenpeace, Polska Akcja Humanitarna. Podczas festiwalu nie ma większego problemu ze spowiedzią albo rozmową z zakonnikami. Jest tu szansa na oddanie krwi, a co roku odbywa się turniej piłki nożnej pod hasłem „Wykopmy Rasizm ze stadionów”.

## **Festiwal po raz ostatni?**

Woodstock 2016 został uznany przez policję za imprezę o podwyższonym ryzyku, dlatego całość festiwalu została ogrodzona metalowymi płotami, których łączna długość wyniosła 16 km.

Policjanci zwrócili uwagę na naganną postawę niektórych uczestników. Odnotowano 256 wykroczeń naruszających prawo, takich jak kradzieże, rozboje, nadużywanie alkoholu i narkotyków. Przeciwnicy Owsiaka uważają, że impreza nie była odpowiednio zorganizowana. Przede wszystkim negowano znikomą liczbę ochroniarzy i wolontariuszy. Na potrzebę szczególnej ochrony zwraca uwagę dziennikarka, Anita Gargas, która podczas rozmowy z Ewą Pietrzak w Temacie Dnia, która odbyła z 28 czerwca 2016 r. mówi – Ten pierwszy haust wolności będzie kojarzył się z Owsiakiem. Oni pojedą na „Przystanek Woodstock”, gdzie Owsiak pozwala na wszystko, a nawet stwarza im miejsca, gdzie mogą tańczyć w błocie, chodzić półnago, znaleźć narkotyki.

Często w kierunku Przystanku Woodstock padają oskarżenia dotyczące organizacji finansowej festiwalu. Według niektórych działaczy sceny politycznej (np. Stanisława Pięty, członek partii PiS), Woodstock zostaje spieniężony przez sumę wrzucaną do puszek podczas Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Kilka dni przed zbiórką pieniędzy WOŚP została zorganizowana akcja „Nie daję Owsiakowi”, której logo stanowiło odwrócone serce. Rzecznik Przystanku Woodstock, Krzysztof Dobies, oświadczył w trakcie rozmowy z dziennikarzami portalu Onet.pl, że część budżetu Festiwalu zapewniają duże firmy jak na przykład Orange, Lidl, Allegro. Spora liczba osób wpłaca darowizny, pozyskuje się również środki ze sprzedaży gadżetów.

## **Profesorowie o Woodstocku**

Różne zdania na temat festiwalu wyrażają naukowcy. – Przyjeżdżają ojcowie i matki z dziećmi. To jest piękne doświadczenie! To, że rodziny potrafią tam być razem, trzeba przypisać na plus. Mama z tatą doświadczają podobnych wrażeń, co córka i syn. Kłopotek polega na tym, że bardzo często to dorośli, korzystając z otwartości woodstockowego świata, dają fatalny przykład. To wiecie zarówno wy, jak i ja. Nie tylko młodzież tam chodzi pijana. Widzę, jak dorośli, nawaleni jak baki, obnażają się – mówi socjolog prof. Jacek Kurzępa.

Odmienne stanowisko przyjmuje dyrektor Instytutu Socjologii UMK prof. Tomasz Szlendak. Uważa, że Woodstock jest miejscem, w którym ludzie przyjeżdżają po to aby naładować społeczne baterie. Badacz zwraca uwagę na to, iż w chwili obecnej brakuje nam czasu na coraz więcej rzeczy. Pęd życia powoduje, że zostajemy pozbawieni chwili refleksji nad poważnymi sprawami. Organizacja festiwalu staje się wentylem pozwalającym przerwać monotonię życia. – Woodstock staje się maszyną do tworzenia więzi – twierdzi prof. Szlendak. – Z badań wynika, że dzisiejsi 20-latkowie, którzy jeżdżą na Przystanek, są dużo bardziej postmaterialistyczni niż ich rodzice. Chcą wyrażać się inaczej niż tylko poprzez gadżety, konsumpcję i wysoki poziom życia.

O wolności można mówić wiele. Tak jak każda potrawa ma swój wyjątkowy smak, tak samo dla każdego człowieka wolność smakuje inaczej. Jedni szukają przestrzeni aby móc się nią delectować, inni potrzebują drugiego człowieka lub

muzyki, jeszcze inni nie chcą o niej słyszeć albo boją się po nią sięgnąć. Niektórzy uważają, że Przystanek Woodstock to piekło na ziemi, inni, że to prawdziwy raj. Aby dowiedzieć się jak jest naprawdę, trzeba się samemu o tym przekonać. Sie ma! Do następnego Woodstocku!

*<https://www.podprad.pl/studenci/2490-widzimy-sie-na-woodzie-jesli-gdzies-jest-moj-kawalek-ziemi-to-wlasnie-tutaj>*